

YOUNG MULTI, List otwarty

rodzice nie dali mi forsy, ale dali wiarę
ze sceny słyhać krzyki stale, że jestem bananem
żaden z nich nie wie, kim jestem i co przeżywałem
odkrywam te karty przed wami nie będę stał w ciszy
nie boje się plemion tej dziczy
pomimo, że spokojny chłopak, nie zrobicie ze mnie tej pizdy
nie pękne jak kondom ze wzgl. na próby zrobienia mi krzywdy
dla tych dzieciaków ja jestem przykładem jak spełniać marzenia
nie ważny stan konta i skilli, miejsce pochodzenia
czy z bloku czy z willi – ja mówię to wprost
nienawiścią dzielisz scenę
wstyd mi na to patrzeć
choć młodszy jestem tu o wiele
to myślenie pokazuje kto dojrzałe ma spojrzenie
modle się do Boga, żeby nie był tak jak oni
dla pokłasku swoich fanów robią teatr, ale powiedz mi czy warto?
daję nadzieje dzieciakom
nie chce żeby moi fani się wstydzieli za mnie i patrzyli na to
nie chce żeby śmiali się z nich w klasie
że ich idol na tej scenie krzyczy wyzwiskami
do tych młodszych o dekadę
jakim świeciłbym przykładem?
jakim świeciłbym przykładem?

ciągle nie wiem co was boli
woła walki, czy ten OLiS
powiedz mi czego nie wiem
ciągle słyszę znów to samo
powiedz mi czego nie wiem
no powiedz mi coś, czego nie wiem
ciągle słyszę znów to samo
to nei jest hip-hop
ja jestem dziwką
mopem na głowie to nic nie osiągnę
minecraft, ze klocki, ze gry to jest beka
czasami też że udaje gangstera
jestem bananem, parową i pizdą
spodnie za ciasne, auto to wszystko
na strzała jestem i grożą wpierd*
nie jestem z biedy i co ja pierd*
na blokach to skroją mnie przecież w moment
kasztan i debil i zostawia smród
robię przepustkę, uważam się cool
możesz jebac moja muzę, dla mnie to jest parę słów
po tym jzu nie wyjdzie słowo bana nigdy z waszych ust
z czego mam się jeszcze wytłumaczyć
skoro nikomu nie zrobiłem krzywdy
przepraszam wszystkich raperów za to
ze w takim wieku kręcę taki cyfry
przepraszam, że jeżdżę zajebistą furą
i cyknę czasami zdjęcie z drogą kurtką
przepraszam cie tato, że musisz to słuchac
wiem ze to sprawia ci ból
ale musimy to wygrac
na rany nałozę miód
wszystko wylecze od srodka
nie chce nawet żeby wróg
był w tej sytuacji co ja
jestem wierzący, nienawiść wybaczam
nie będę się płaszczyl
nie ebde przepraszal
bo nie mam za co przepraszać

w wywiadzie prosiłem o szanse dla młodych

a robicie cyrk jakbym kiedyś wam groził
macie otwarte te głowy, to czemu was boli
poddajecie mnie kontroli
a ja ciągle robie to co kocham
robie te muzykę nie dla mody, tylko dla zajawy
zostałem wszystko w tyle
wypłynąłem na szerokie wody
czego mam się jeszcze rzec ? /2x
mówicie że jestem produktem
a to co zrobiłem to sam
rodzinie dałem dumę
a potem pomogłem im z długiem
wiem że to nie powód do braw
chce żebyś wiedział, że nie wszystko przyszło ot tak
zobacz ile lat minęło żeby zrobić taki hajs
mordo to nie żaden fart
kiedyś chcieli zabrać nam mieszkanie
dziś wsiadam sobie w pierwszą klasę
mówi o mnie każdy raper
mówi o mnie każdy traper
czemu mówią o mnie bzdury, skoro się nie znamy
czemu mówią o mnie bzdury, skoro nawet nigdy ze mna nie gadali
mimo wszystko wszyscy życzą tylko jak najlepiej
jebać beefy, jebać dissy, jebac kur* aktorzenie
jak nawijam no to szczerze
to był mój otwarty list

"My chcemy żyć, a nie tylko przeżyć
Kwiat polskiej młodzieży
My chcemy żyć, a nie tylko przeżyć
Trap polskiej młodzieży"□